

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Branże ICT, chemiczna i lotnicza najbardziej innowacyjne w Polsce



Branże ICT (technologii informacyjno-komunikacyjnych), chemiczna i lotnicza należą do najbardziej innowacyjnych w naszym kraju. Jednak szansą dla nas jest poszukiwanie nisz technologicznych, które mogą pomóc Polsce nie wpaść w pułapkę średniego dochodu - mówi PAP Sławomir Olejnik.

"Innowacyjne podejście zaobserwować można już w sektorze ICT (technologie informacyjne i komunikacyjne), który bardzo mocno rozwijają się w Polsce od kilku lat. Podobny stan rzeczy zauważyć można w sektorach: chemicznym, lotniczym i od jakiegoś czasu medycznym. W szczególności w ich zakresie tworzone są programy ułatwiające przedsiębiorcom inwestycje (np. w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju). Na świecie w tych sektorach również inwestuje się w badania i rozwój" - powiedział Olejnik, który jest ekspertem Business Centre Club i prezesem Fundacji Polska Innowacyjna.

Jednocześnie - według niego - "powinniśmy też patrzeć na to, gdzie jeszcze w innowacje się nie inwestuje, np. poprzez szukanie globalnych nisz technologicznych, w których Polska mogłaby być jednym z wiodących krajów na świecie. "Uważam, że to również byłaby perspektywa dla kraju oraz gospodarki. Przy takim jednak założeniu potrzebne są nam również polskie fundusze wysokiego ryzyka, które mogłyby inwestować w startupy i technologie, z których zwrot z inwestycji pojawić się może w perspektywie 5-10 lat" - mówił.

Niezbędna do wzrostu naszej innowacyjności jest współpraca biznesu z nauką. Jak mówił Olejnik, są w Polsce firmy, które: od wielu lat współpracują z uczelniami, współpracę rozpoczęły w poprzedniej perspektywie finansowej UE, jak i te, które dopiero obecnie ją rozważają. W tym przypadku warto, aby działaniami B+R przy współpracy z uczelniami zainteresowało się więcej polskich przedsiębiorstw rodzinnych czy MŚP z polskim kapitałem. Zauważył również, że obecna perspektywa finansowa UE znacznie bardziej niż poprzednia promuje współpracę biznesu i nauki, gdyż o środki na współpracę aplikować mogą w głównej mierze przedsiębiorcy, konsorcja czy klastry, co bardzo dobrze rokuje rozwojowi tego kierunku działań.

Mamy wreszcie - powiedział ekspert - startupy, czyli młode i bardzo nowatorskie firmy czy też spin-offy, które często powstają na uczelniach, bądź we współpracy z uczelniami. Tych drugich - podkreślił - mamy ciągle stosunkowo niewiele, biorąc pod uwagę ludzki potencjał naukowy i przedsiębiorczy, którym w Polsce dysponujemy. Według Olejnika "to nadal nowy kierunek rozwoju i powstawania polskich firm technologicznych".

To czego nam brakuje - kontynuował - w porównaniu z USA, Kanadą czy Wielką Brytanią - to angażowanie studentów, doktorantów czy kół naukowych do realizowania części prac badawczych i rozwojowych na różnym ich etapie. Ponadto - jak podkreślił - na polskich uczelniach technicznych większa część zajęć prowadzona być powinna przez praktyków biznesu, a firmy czy ich przedstawiciele chcący skorzystać z takiej możliwości, mogłyby mieć ułatwioną ścieżkę w tym

zakresie. "Promowanie takich działań i ich wsparcie ze strony uczelni w dużej mierze zaczynać powinno się na poziomie wydziałów, instytutów i organizacji studenckich. Znane są mi przykłady współpracy przedsiębiorstw z uczelniami, gdzie część z tych rozwiązań jest praktykowana" - mówił.

Zwrócił też uwagę na aspekt finansowy. Według Olejnika przedsięwzięcia innowacyjne wymagają inwestycji, które mogą przynieść efekt w perspektywie nawet 10-letniej. "W zakresie technologii opracowywanych na uczelniach może minąć 6-8-10 lat od momentu stworzenia technologii przez jej przebadanie, aż do wprowadzenia jej na rynek. Potrzeba więc funduszy bardziej długoterminowych i z większym stopniem ryzyka inwestycyjnego" - podsumował.

Źródło: www.pap.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/24971.html>

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy